MONITOR

Na R. P. 1769.
Nro. XCIV.
d. 25. Listopada

Kontinuacya materyi poprzedzaiącey.

JEżeli mleko bydlęce przywraca częstokroć chorym zdrowie, nie dobrze ztąd wniesiesz, że y dla dzieci innego dawać nie potrzeba; gdyż dobry pokarm niewieści niemniey dla

doyrzałego wieku ludzi ſłabością obarczonych ieſt ſkuteczny. Jakoż ten ſpoſob leczenia chorych, nie byłby tak od lekarzow zaniedbany, gdyby go ſnadno y beſpiecznie w używanie wprowadzić można było. Czyliż więc nie daleko rozumniey ſądzić będzieſz, że dzieci większą przydatność do niewieściego niż do bydlęcego pokarmu maiąc, lepiey pierwſzy ſtrawią, ſnadniey przeiſtoczą, à to dla tego, że między pokarmem à dziecięciem większa y bliżſza zachodzi *analogia.* Fizyka nam wſzędzie w naturze ślady y dowody tego ukazuie. Jeżeliż więc pokarm niewieści dobrego przymiotu będąc, y łacno ſię w iſtotę dziecięcia przemienia y ſnadniey ſię trawi, y lepſzego mu ciała dodaie, po coż ſię maſz do innego udawać, ſzukay w przod tego pokarmu u matki dziecięcia, potym u mamki, przymioty w niey te iakom już wymienił upatruiąc, co ieżeli ci na

oboygu

oboygu zchodzi, dopiero ſię o młeko bydlęce ſtaray, wſzakże uważay iakiego bydlęcia na to maſz użyć.

Jeśli to ſię z prawdą zgadza, że poſtanowienie ciała naſzego, przymiotow od rodzaiu pokarmu, ktorego kto zażywa, nabierać zwykło, zwłaszcza z lat dziecinnych, tedy każdy Narod powinienby, iak mi ſię zdaie, obrać dla dzieci takowy gatunek mleka, ktoreby krew y wilgoci ich albo zwolnić, albo żywſzemi uczynić zdołało. W takowym razie wſzytkie kraie pułnocne dobrzeby uczyniły, każąc dawać dzieciom mleko kozie, à to dla rozrzadzenia wilgoci ich y ułatwienia obiegu krwi, ktora w nich zbyt wolno krąży; może tym ſposobem nabrałyby dzieci większey wesołości y wyobrażenia żywości, gdyż wiadomo że kozy igrać ſkakać y biegać lubią, bez wątpienia dla tego, że wilgoci ich ſą należycie ro-

zrzadzone,

zrzadzone, zaczym niechybnie y mleko ich tenże przymiot mieć musi. Przeciwnie kraie zachodnie, iako to naprzykład Włochy, podług tegoż ułożenia trzymać by się mleka krowiego powinne, aby krążenie zbyt bystre krwi y wilgoci w dzieciach nieco zwolniło się, oraz aby się silnieyszemi, czerstwieyszemi y miąższemi stali. W innych kraiach miarę z tego, co się o tych dwoch mowiło, wziąć można.

Pisarz po kilkakrotnie wspomniony tak mniemał, że gdyby matki własnemi piersiami dzieci swe karmiły, zaludnienie by ztąd uszczerbek iaki ponosiło. Wszakże łatwo to iego zdanie zbite, przeciwnie zaś dowiedzono być może, że wyżywienie dzieci własnemi piersiami do rozmnożenia plemienia ludzkiego, y dostarczenia obywatelow zdrowych y silnych, sposobem iest nayskutecznieyszym.

Matka

Matka ktora ieſt zdrowa y cżerſtwa, nie tylko przez karmienie dziecięcia ſwego zdrowiu ſwemu nie ſzkodzi, ale owſzem one zmacnia, ieſt to rzecz ktorą doświadczenie tym bardziey ſtwierdza. Wſzakże mowi ſię tu o matce dobrze zdrowey, à nie iakiey ſuchotnicy, lub też nieporządnie żyiącey, toż ſię rozumi o mamce w dobrym ſtanie będącey, nie zaś o iakiey lichocie naiemney, ktora czasem dwoie dzieci karmi. Prawda że matka dziecie karmiąca wiele utrudzenia ponoſi, lecz te trudy w ſobie y względem rozeznaney niewiaſty nie ſą tak wielkie, owſzem wcale żadney przykrości matkom prawdziwie dzieci ſwe kochaiącym nie zadaią.

Przyłożenie ſamo uſt nie winnych dziecięcia do pierſi macierzyńſkiey, ſprawuie na ſercu matki by trochę dotkliwey uczucie naymileyſze, uśmiecha-

nie

nie ſię iego, ułożenie twarzy, ſkład ciała, ruſzanie ſię, nawet ſam ſen nayczyſtſzą roſkosz na umyśle matki wzniecaią. Z tąd pochodzi owe przywiązanie, owa miłość, iaką proſte kobiety ku tym dzieciom czuią, ktore karmią.

Ieśli przywiązanie do dziecięcia, przyczyną iey bywa z iedney ſtrony wielorakiey nieſpokoyności, z drugiey też owe przeświadczenie wnętrzne, że ſwą powinność wypełnia, pewnie ią radością tak zupełną napawa, że ta utrzymuiąc na umyśle iey ukontentowanie, do wesołości, dobrey cyrkulacyi, ſnu y appetitu, zatym y do nabycia ſił dopomaga. Gdy czas przychodzi odſadzić dziecie, matka z zakończenia dzieła tak chwalebnego cieszy ſię, y wesołego humoru będąc nie podpada tym ſłabościom, ktoreby albo do nowego zadatku przeſzkadzały, albo do utracenia onego przyczyną były. Do tego doświad-

czenie

czenie tego uczy, że niewiaſty ktore pierſiami swemi karmią, tym płodniey-sze ſię staią, iakoż to dobrych obywa-telek pomnożenie swey familiy i szczę-śliwości oyczyzny życzących iest oby-czay, tak dalece, że matka ktora wszystkie dziatki swe karmi, snadno w przeciągu lat dwunastu sześć razy wy-dać owoc y tenże w czerstwym zdro-wiu, istoty im swey udzielaiąc, zachować może; zaczym dziatki te od matek za-datkiem zdrowia czerſtwego uſzczęśli-wione, pokolenie ſwe rownie dzielnie wſkrzeſzać y po wieki przedłużać będą. To na uwagę wziąwſzy, czy może kto ſłuſznie umnieyſzenia ludności w kraiu obawiać ſię?

w WARSZAWIE
w Drukarni Mitzlerowſkiey
Za pozwoleniem Starſzych.